

Prace nad nowelizacją ustawy o RPO oraz niektórych innych ustaw w Senacie

Projekt zmian ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich i niektórych innych ustaw trafił pod obrady Komisji Regulaminowej; Etyki i Spraw Senatorskich. W jej pracach 6 kwietnia uczestniczył m.in. prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski i wiceminister sprawiedliwości Patryk Jaki. Naczelną Radę Adwokacką reprezentowała adv. Katarzyna Gajowniczek-Pruszyńska.

Projekt zmian ustawy omawiany był w zakresie wprowadzenia na obecnym etapie poprawek senackich. Przedmiotem referatu przedstawiciela Biura Legislacji było zagadnienie swoistego ujednoczenia brzmienia nowelizowanych ustaw z obowiązującymi analogicznie przepisami Prawa o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w jakim odnoszą się one do zakazu pozbawiania wolności bez zgody właściwego organu, tj. w przypadku sędziów sądu dyscyplinarnego, a w przypadku Rzecznika Praw Obywatelskich i Prezesa Najwyższej Izby Kontroli - Sejmu.

Przewodniczący udzielił głosu przedstawicielom Naczelnej Rady Adwokackiej i Biura Rzecznika Praw Obywatelskich – adv. Katarzynie Gajowniczek-Pruszyńskiej oraz dr. Mirosławowi Wróblewskiemu. Wystąpienia te nawiązywały do dotychczasowej argumentacji, zawartej zarówno w opinii NRA, jak i opinii RPO. Przedmiotem dyskusji stało się zagadnienie wniosku o uchylenie immunitetu RPO w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego. Senator prof. dr hab. Andrzej Misiołek zajął stanowisko zbieżne z opinią NRA, zaprezentowaną przez adv. Katarzynę Gajowniczek-Pruszyńską, a kwestionujące słuszność przyjęcia takiego rozwiązania. Wskazał, że w tego rodzaju sprawach zagrożona będzie swoboda pracy tych instytucji. Powołując się na opinie konstytucjonalistów, senator Misiołek podkreślił, że rezygnacja z tego zapisu uchroniłaby przed potencjalnym paraliżem działania tych organów.

Dodatkowo przedmiotem rozważań była możliwość zrzeczenia się immunitetu przez Prezesa NIK w sytuacji popełnienia przez niego wykroczenia drogowego i wyrażenia zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności za wykroczenie drogowe.

Obydwie kwestie zostały pozytywnie przegłosowane. Projekty zmian przekazano do dalszych prac legislacyjnych.

NRA w przedstawionej jeszcze w grudniu ubiegłego roku opinii do projektu stwierdziła, że uchwalenie przejrzystej, skutecznej procedury mającej na celu uchylenie immunitetu w/w podmiotom zasługuje na aprobatę, ale procedura ta powinna być przejrzysta, skuteczna i precyzyjna, tak żeby nie umożliwiała ograniczenia niezależności od innych organów państwowych. Zaproponowany projekt nowelizacji, w ocenie NRA, nie spełniał tych wymogów. Powielone zostały tu rozwiązania z ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, które wbrew oczekiwaniom ustawodawców, nie eliminują problemu przewlekłości postępowań. Zasadniczą wątpliwość budzi udział i rola Prokuratora Generalnego w procedurze uchylania immunitetu – brak jest wskazania kompetencji i zakresu działania tego organu. Niejasność budzi sprawa braku terminu, w którym Prokurator Generalny będzie zobligowany przekazać wniosek o uchylenie immunitetu Marszałkowi Sejmu, czy też kwestia terminu na uzupełnienie tegoż wniosku.

Naczelna Rada Adwokacka krytycznie oceniła też procedurę złożenia wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w związku z wszczęciem postępowania w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego – która w kształcie zaproponowanym przez wnioskodawców może prowadzić do wszczynania pochopnych postępowań i swoistego „mrożenia” działania danej instytucji. W tym zakresie problematyczne jest posługiwanie się sformułowaniem związanym z możliwością złożenia wniosku o uchylenie immunitetu z chwilą „wniesienia sprawy do sądu”. Wprowadzenie tej pozakodeksowej terminologii i dopuszczenie do sytuacji, w której wniosek o

uchylenie immunitetu składany byłby przed badaniem spełnienia formalnych wymogów aktu oskarżenia przez sąd, doprowadzić może do wszczynania spraw o uchylenie immunitetu tam gdzie formalnie postępowanie nie będzie się toczyć (np. ze względu na brak opłaty). Projekt zmiany ustawy zawiera mankamenty w postaci braku terminów minimalnych i maksymalnych dla większości czynności - np. brak terminu na przedstawienie wyjaśnień i wniosków przez podmioty, których dotyczy wnioski o uchylenie immunitetu, brak terminu dla Sejmu dla przyjęcia uchwały zezwalającej na przyjęcie wniosku o uchylenie immunitetu. Brak tych terminów minimalnych i maksymalnych nie chroni ani interesów oskarżycieli, ani podmiotów, których wnioski o uchylenie dotyczy. Taki stan zawisłości wniosku powoduje swoisty efekt „mrożący” dla podmiotów, którym immunitet przysługuje.